

# Słowo Pasterskie

## do ludzi dobrej woli

### wobec narastającej fali mowy nienawiści

**R**ada Krajowa Kościoła Chrystusowego w RP wyraża głębokie zaniepokojenie nasilającą się w społeczeństwie polskim falą mowy nienawiści. Jako duszpasterze i duchowi przywódcy naszej kościelnej wspólnoty jesteśmy przekonani, że jest to symptom pogłębiającego się w naszym społeczeństwie duchowego regresu. Dziennikarskie i polityczne nawoływanie do politycznej poprawności może nieco wygładzić język i kreować poprawne zachowania w relacjach międzyludzkich, ale – jak każda socjotechnika – niestety, nie leczy istoty problemu.

Nie uważamy się w tej dziedzinie za osoby na tyle doskonałe, aby pouczać innych. Dlatego, miast pouczać, zachęcamy wszystkich – od siebie oraz duszpasterzy, kaznodziejów i liderów Kościołów chrześcijańskich poczynając, poprzez dziennikarzy i osoby publiczne, których głos dzięki mediom jest słyszany donośnie i tworzy klimat społeczny w kraju, aż po wszystkich obywateli „zarówno wierzących w Boga, będącego źródłem prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna, jak i nie podzielających tej wiary, a te uniwersalne wartości wywodzących z innych źródeł” – do poświęcenia czasu na osobistą lekturę i pogłębioną refleksję nad tym, czego w kwestii mowy od blisko dwóch tysięcy lat naucza Pismo Święte:

*Niechaj niewielu z was zostaje nauczycielami, bracia moi, gdyż wiecie, że otrzymamy surowszy wyrok. Dopuszczamy się bowiem wszyscy wielu uchybień; jeśli kto w mowie nie uchybia, ten jest mężem doskonałym, który i całe ciało może utrzymać na wodzy. A jeśli koniom wkładamy w pyski wędzidła, aby nam były posłuszne, to kierujemy całym ich ciałem. Także i okręty, chociaż są tak wielkie i gwałtownymi wichrami pędzone, kierowane bywają maleńkim sterem tam, dokąd chce wola sternika.*

*Tak samo i język jest małym członkiem, lecz pyszni się z wielkich rzeczy. Jakże wielki las zapala mały ogień! I język jest ogniem; język jest wśród naszych członków swoistym światem nieprawości; kala on całe ciało i rozpala bieg życia, sam będąc rozpalony przez piekło. Bo wszelki rodzaj dzikich zwierząt i ptaków, płazów i stworzeń morskich może być ujarzmiony i został ujarzmiony przez rodzaj ludzki. Natomiast nikt*

*z ludzi nie może ujarzmić języka, tego krnąbrnego zła, pełnego śmiertelności jadu. Nim wysławiamy Pana i Ojca i nim przeklinamy ludzi, stworzonych na podobieństwo Boże; z tych samych ust wychodzi błogosławieństwo i przekleństwo. Tak, bracia moi, być nie powinno. Czy źródło wydaje z tego samego otworu wodę słodką i gorzką? Czy drzewo figowe, bracia moi, może rodić oliwki albo winna latorośl figi? Tak też słony zdrój nie może wydać słodkiej wody.*

*Czy jest między wami ktoś mądry i rozumny? Niech to pokaże przez dobre postępowanie uczynkami swymi, nacechowanymi łagodnością i mądrością. Jeśli jednak gorzką zazdrość i kłótniwość macie w sercach swoich, to przynajmniej nie przechwalajcie się i nie kłamcie wbrew prawdzie. Nie jest to mądrość, która z góry zstępuje, lecz przyziemna, zmysłowa, demoniczna. Bo gdzie jest zazdrość i kłótniwość, tam niepokój i wszelki zły czyn. Ale mądrość, która jest z góry, jest przede wszystkim czysta, następnie miłująca pokój, łagodna, ustępliwa, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, nie stronnicza, nie obludna. A owoc sprawiedliwości bywa zasiewany w pokoju przez tych, którzy pokój czynią.*

*Skądże spory i skąd walki między wami? Czy nie pochodzą one z namiętności waszych, które toczą bój w członkach waszych? Pożądacie, a nie macie; zabijacie i zazdrościcie, a nie możecie osiągnąć; walczyacie i spory prowadzicie. Nie macie, bo nie prosicie. Proście, a nie otrzymujecie, dlatego że źle prosicie, zamysławiając to zużyć na zaspokojenie swoich namiętności (List Jakuba 3:1-4:3).*

Jesteśmy przekonani, że pogłębiona, osobista refleksja nad stylem języka, jakim się posługujemy, i nad jakością mądrości, jaka nas cechuje, będzie działaniem oczyszczającym i uszlachetniającym daleko bardziej niż jakakolwiek wymuszona polityczna poprawność.

Szczeńć Boże wszystkim ludziom dobrej woli, którzy podejmują trud ujarzmiania i uszlachetniania swojego własnego języka.

W imieniu Rady Krajowej  
Pastor W. ANDRZEJ BAJEŃSKI  
Prezbiter Naczelny